

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 139)

z dnia 12 maja 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 139)

12 maja 2026 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Truskolaskiego (KO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- I. informację o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2026) 159, 450 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2026) 130, 154, 162, 163, 167, 169 (art. 8 ust. 2 ustawy); COM(2026) 156, 160, 164, 165, 166 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy),
- II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2001/18/WE i 2010/53/UE w odniesieniu do wprowadzania do obrotu mikroorganizmów zmodyfikowanych genetycznie i przetwarzania narządów (COM(2025) 1031 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,
- III. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenia (UE) 2017/745 i (UE) 2017/746 w odniesieniu do uproszczenia i zmniejszenia obciążeń wynikających z przepisów dotyczących wyrobów medycznych i wyrobów medycznych do diagnostyki in vitro oraz zmieniającego rozporządzenie (UE) 2022/123 w odniesieniu do wsparcia Europejskiej Agencji Leków dla paneli ekspertów w dziedzinie wyrobów medycznych oraz rozporządzenie (UE) 2024/1689 w odniesieniu do wykazu unijnego prawodawstwa harmonizacyjnego, o którym mowa w załączniku I do tego rozporządzenia (COM(2025) 1023 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,
- IV. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Komunikat w sprawie wschodnich regionów UE graniczących z Rosją, Białorusią i Ukrainą (COM(2026) 82 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,
- V. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy informację o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. handlu w dniu 22 maja 2026 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Baranowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Kęcka** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, **Monika Sikora** podsekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami, **Michał Giziński** radca w Departamencie Ochrony Przyrody Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Magdalena Nawrocka** ekspert Konfederacji Lewiatan, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz, Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej BSEM; **Marek Jaśkowski** – ekspert ds. legislacji w Biurze Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, **Jacek Lipiec** – specjalista ds. systemu gospodarczego w BEOS.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Stwierdzam kworum.

Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, ministrów, a także towarzyszące osoby.

Przechodzimy do punktu pierwszego, czyli informacji o dokumentach UE w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag.

Są to następujące dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2026) 159, 450, w trybie art. 8 ust. 2 ustawy COM(2026) 130, 154, 162, 163, 167, 169 i w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy COM(2026) 156, 160, 164, 165, 166.

Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi? Nie widzę. Zgodnie z wnioskiem prezydium przyjmujemy je bez rozpatrywania przez Komisję. Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.**

Na tym zamykam rozpatrywanie punktu pierwszego.

Przechodzimy do punktu drugiego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2001/18/WE i 2010/53/UE w odniesieniu do wprowadzenia do obrotu mikroorganizmów zmodyfikowanych genetycznie i przetwarzania narządów (COM(2025) 1031 wersja ostateczna) oraz odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP.

Rząd reprezentuje pani minister Katarzyna Kęcka, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Katarzyna Kęcka:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, przedmiotem dzisiejszego posiedzenia jest rozpatrzenie wniosku, co słusznie pan zauważył, za co bardzo dziękuję. Projekt dyrektywy składa się z dwóch części, części poświęconej zmianom dyrektywy 2010/53/UE, która leży w kompetencjach Ministerstwa Zdrowia, oraz dyrektywy 2001/18/WE, która leży w kompetencjach Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

W zakresie zmian dyrektywy 2010/53/UE projekt stanowi odpowiedź na istotne zmiany technologiczne, jakie dokonały się w ostatnich latach w obszarze transplantologii. W szczególności dotyczy rozwoju metod pozaustrojowej perfuzji narządów, który umożliwił nie tylko wydłużenie okresu ich przechowywania, lecz także prowadzenie zaawansowanej oceny oraz modyfikacji ich parametrów funkcjonalnych przed transplantacją.

Dotychczasowe ramy prawne Unii Europejskiej nie odnosiły się w sposób jednoznaczny do tego rodzaju działań. W konsekwencji powstała luka regulacyjna, skutkująca ryzykiem rozbieżności interpretacyjnych oraz różnicowaniem praktyk stosowanych w państwach członkowskich. Projektowana zmiana przyczyni się do usunięcia wskazanych rozbieżności poprzez jednoznaczne objęcie czynności przetwarzania narządów zakresem regulacji dyrektywy oraz ustanowienie adekwatnych mechanizmów nadzorczych. Centralnym elementem proponowanych rozwiązań jest wprowadzenie obowiązku uprzedniej autoryzacji czynności przetwarzania narządów przez właściwe organy odpowiedzialne w państwach członkowskich. Autoryzacja będzie oparta na ocenie stosunku korzyści do ryzyka dokonywanej przez ośrodek transplantacyjny i podlegającej weryfikacji przez organ nadzorczy. W przypadkach, w których dostępne naukowe lub kliniczne dane są ograniczone bądź identyfikowane będzie podwyższone ryzyko, przewidziano dodatkowy obowiązek zatwierdzenia planu monitorowania wyników klinicznych.

Należy podkreślić, że projektowane regulacje nie mają charakteru restrykcyjnego wobec rozwoju innowacyjnych technologii medycznych. Ich celem jest stworzenie spójnych, przejrzystych i proporcjonalnych ram prawnych, umożliwiających bezpieczne wdrażanie nowych rozwiązań w praktyce klinicznej, przy jednoczesnym zapewnieniu wysokiego poziomu ochrony

zdrowia pacjentów. Z perspektywy systemowej projektowane zmiany mogą przyczynić się do zwiększenia efektywności wykorzystania dostępnych narządów, w tym poprzez ograniczenie liczby organów dyskwalifikowanych z przyczyn jakościowych. W dłuższej perspektywie może to przełożyć się na poprawę dostępności procedur transplantacyjnych oraz wyników leczenia. Projekt przewiduje również doprecyzowanie kompetencji organów właściwych oraz wzmocnienie mechanizmów koordynacji pomiędzy instytucjami odpowiedzialnymi za transplantologię a organami nadzorującymi produkty lecznicze, wyroby medyczne oraz substancje pochodzenia ludzkiego. Z punktu widzenia prawa krajowego będzie to wymagało odpowiedniego dostosowania przepisów regulujących funkcjonowanie systemu transplantacyjnego, w szczególności w zakresie procedur autoryzacji oraz zasad oceny ryzyka.

Stanowisko rządu Rzeczypospolitej Polskiej w odniesieniu do tej części projektu jest co do zasady pozytywne. Proponowane rozwiązania odpowiadają na rzeczywiste potrzeby wynikające z rozwoju medycyny transplantacyjnej oraz przyczyniają się do podniesienia standardów jakości i bezpieczeństwa. Jednocześnie Polska będzie aktywnie uczestniczyć w dalszych pracach legislacyjnych, dążąc do zapewnienia, żeby ostateczny kształt regulacji pozostawał zgodny z zasadą proporcjonalności, uwzględniał uwarunkowania krajowego systemu ochrony zdrowia oraz nie generował nadmiernych obciążeń administracyjnych dla podmiotów wykonujących działalność transplantacyjną.

W zakresie dyrektywy 2001/18/WE główne zmiany dotyczą włączenia do niej przepisów w zakresie genetycznie zmodyfikowanych mikroorganizmów, które dotychczas znajdowały się jedynie w dyrektywie 2009/41/WE. Proponowane zmiany dotyczące genetycznie zmodyfikowanych organizmów będą skutkowały poważnymi zmianami istniejących regulacji prawnych w zakresie genetycznie zmodyfikowanych organizmów i genetycznie zmodyfikowanych mikroorganizmów, zarówno na poziomie Unii Europejskiej, jak i na poziomie krajów członkowskich takich jak Polska.

Skutkiem tych zmian może być wprowadzenie mniej restrykcyjnych przepisów w zakresie wprowadzania do obrotu genetycznie zmodyfikowanych mikroorganizmów. Procedura uproszczona dla oceny genetycznie zmodyfikowanych mikroorganizmów pod kątem bezpieczeństwa dla człowieka i środowiska ma zostać określona w aktach delegowanych. Akty te ma przygotować Komisja Europejska. Na chwilę obecną nie ma o nich szerszych informacji, poza tym, że mają być przedłożone w dwuletnim okresie przewidzianym na transpozycję procedowanej dyrektywy. Te brakujące informacje są na tyle istotne, że na obecnym etapie nie można odpowiedzialnie ocenić, czy proponowane przez Komisję przepisy zapewnią właściwy poziom bezpieczeństwa w zakresie wprowadzania do obrotu produktów genetycznie zmodyfikowanych mikroorganizmów przewidzianych do oceny zgodnie z zaproponowaną w projekcie uproszczoną procedurą autoryzacyjną.

Dlatego zgodnie z powyższym Polska będzie na obecnym etapie prezentować stanowisko wstrzymujące się do czasu otrzymania wyjaśnień Komisji Europejskiej po zgłoszonych uwagach Polski i innych państw członkowskich w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Posłem sprawozdawcą tego dokumentu jest pani poseł Anna Kwiecień. Bardzo proszę, pani poseł, o zabranie głosu.

Posel Anna Kwiecień (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady, który chociaż przedstawiony jest jako krok w stronę nowoczesności i innowacji, niesie ze sobą szereg poważnych zagrożeń, których nie możemy zignorować. Na pierwszy rzut oka propozycja wydaje się racjonalna. Jest to uproszczenie procedur, wsparcie dla biotechnologii, zwiększenie dostępności narządów do przeszczepów. Jednak gdy przyjrzymy się bliżej, dostrzeżemy niepokojący trend, systemowe obniżanie standardów bezpieczeństwa w imię efektywności i konkurencyjności.

Po pierwsze, projekt zakłada znaczące uproszczenie procedur dotyczących mikroorganizmów zmodyfikowanych genetycznie, wprowadza kategorię tzw. GMM niskiego ryzyka oraz przewiduje bezterminowe zezwolenie na ich wprowadzanie do obrotu. Brzmi to jak ułatwienie, ale w rzeczywistości może oznaczać ograniczenie kontroli nad technologiami, których długofalowe skutki nie są jeszcze w pełni poznane. Eksperci wskazują jasno, że ryzyko nie wynika

wyłącznie z liczby zmian genetycznych, lecz z ich charakteru i miejsca w genomie. Tymczasem projekt upraszcza te kwestie do poziomu, który może prowadzić do przeoczenia poważnych konsekwencji biologicznych. Przypomnę tylko, że na przykład w latach 40. i 50. antybiotyki uznawano za niemal całkowite zwycięstwo nad infekcjami bakteryjnymi. Dzisiaj Światowa Organizacja Zdrowia ostrzega, że antybiotykooporność należy do największych zagrożeń dla ludzkości. Bakterie nauczyły się wymieniać geny odporności między sobą. Powstały superbakterie odporne na wiele leków.

Po drugie, pojawia się problem identyfikowalności. Nowe techniki genomowe sprawiają, że zmodyfikowane organizmy mogą być praktycznie nie do odróżnienia od naturalnych. Oznacza to, że w razie wystąpienia zagrożenia, choćby skażenia środowiska... Zwróćcie państwo uwagę, że mają one być wprowadzane ogólnie do środowiska, czyli w razie niekontrolowanego rozprzestrzeniania możemy po prostu nie być w stanie ustalić źródła problemu. To nie jest drobna niedogodność techniczna, to realne ryzyko utraty kontroli nad środowiskiem naturalnym.

Po trzecie, ograniczenie wymogów proceduralnych dla organizmów niskiego ryzyka może prowadzić do sytuacji, w której produkty trafiają na rynek bez pełnej oceny skutków ubocznych. W przypadku mikroorganizmów, które mogą się namnażać i mutować, nawet niewielki błąd może mieć efekt lawinowy i nieodwracalny.

Kolejna kwestia budząca poważne wątpliwości to brak rzetelnej oceny skutków regulacji. Komisja Europejska sama przyznaje, że nie była w stanie jej przeprowadzić przed przedstawieniem projektu.

Innymi słowy proponuje się fundamentalne zmiany w obszarze zdrowia publicznego i środowiska bez pełnej wiedzy o ich konsekwencjach. To odwrócenie podstawowej zasady odpowiedzialnego prawodawstwa i odpowiedzialności za bezpieczeństwo.

Nie mniej kontrowersyjnym, moim zdaniem, jest drugi obszar dyrektyw, przetwarzanie narządów ludzkich. Chociaż rozwój technologii medycznych jest niezbędny, projekt dopuszcza szerokie stosowanie procedur, których bezpieczeństwo długoterminowe nie zostało jeszcze potwierdzone. Każda ingerencja w narząd przed przeszczepem, czy to perfuzja, czy to terapia chemiczna, może nie tylko pomóc, ale również zaszkodzić, a konsekwencje ponosić będzie pacjent, często znajdujący się w sytuacji bez alternatywy.

Warto też zwrócić uwagę na aspekt ustrojowy. Projekt łączy w jednym akcie, o czym zresztą pani minister mówiła, dwie zupełnie różne dziedziny – biotechnologię i transplantologię, co utrudnia przejrzystość regulacji i kontrolę nad ich wdrażaniem. Dodatkowo pojawiają się wątpliwości co do zgodności z zasadą pomocniczości. Niektóre państwa, jak Szwecja, już wskazują, że część regulacji powinna zostać na poziomie krajowym, szczególnie w tak wrażliwym obszarze jak system ochrony zdrowia. I tak jak ten obszar jest jeszcze w pewien sposób akceptowalny, tak kwestie związane z mikroorganizmami i regulacjami, które są zaproponowane, moim zdaniem, są absolutnie nie do zaakceptowania.

Szanowni państwo, nie chodzi o to, żeby blokować rozwój nauki. Chodzi o to, żeby rozwój ten był bezpieczny, przejrzysty i odpowiedzialny. Tymczasem omawiana dyrektywa zdaje się przesuwąć punkt ciężkości z bezpieczeństwa na szybkość i efektywność. Ryzykujemy ograniczenie kontroli nad technologiami genetycznymi, trudności w monitoringu i identyfikacji zagrożeń, dopuszczenie na rynek niedostatecznie zbadanych rozwiązań, osłabienie roli państw członkowskich w kluczowych obszarach zdrowia publicznego. Dlatego zamiast bezkrytycznie przyjmować proponowane zmiany, powinniśmy domagać się bardzo pogłębionej analizy, wręcz wzmocnienia mechanizmów bezpieczeństwa oraz zasad zachowania ostrożności.

Chcę jeszcze dodać, że jakiś czas temu wokół wielu rozwiązań były entuzjastyczne informacje. Chociażby sprawa związana właśnie z antybiotykoterapią, ale nie tylko. Proszę państwa, na przykład azbest dekady temu był uznawany za przełomowy materiał w przemyśle, freony miały być bezpieczne i nowoczesne, paliwa ołowiowe stosowano powszechnie, mimo pierwszych ostrzeżeń. Szanowni państwo, w momencie, kiedy to wprowadzamy, a ma być to wprowadzane do nawozów, do ochrony roślin, do oczyszczania środowiska, w gospodarce odpadami, właściwie nie zastanawiamy się nad tym, jakie skutki może to przynieść.

W związku z tym proponuję, żeby po prostu odrzucić tę dyrektywę, nie przyjmować jej. Moim zdaniem stanowisko rządu o wstrzymaniu się jest zbyt delikatnym stanowiskiem. Uważam, że nie powinniśmy tego przyjmować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo.

W związku z tym zgłasza pani sprzeciw wobec stanowiska rządu. Dobrze, dziękuję.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. W związku z tym przekazuję głos pani minister. Bardzo proszę o odniesienie się do słów pani poseł sprawozdawcy.

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kęcka:

Szanowni państwo, bardzo dziękuję.

Rozumiem obawy pani poseł, natomiast chciałabym w dalszym ciągu przyjąć stanowisko wstrzymujące się do czasu otrzymania wyjaśnień Komisji Europejskiej po zgłoszonych uwagach Polski i innych państw członkowskich. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Uważam, że jest to zbyt delikatne stanowisko.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Przepraszam, że używam takiego słowa, może jest ono nieodpowiednie, ale stanowisko rządu w odniesieniu do tej dyrektywy jest zbyt zachowawcze. Powinno to zostać w obszarze absolutnie... Kwestie te powinny być wyłącznie w obszarze państwa narodowego. Dodam jeszcze tylko jedną rzecz.

Szanowni państwo, miejmy na uwadze, że zmniejszenie nadzoru nad tym wszystkim, skutki tego dzisiaj są absolutnie nie do określenia. Natomiast w przyszłości tak naprawdę z tymi skutkami będą się zmagać same państwa narodowe. Komisja, która dzisiaj narzuca nam tego rodzaju przepisy i rozwiązania, właściwie nie będzie ponosić bezpośredniej odpowiedzialności, tylko państwa narodowe. Dlatego uważam, że jest to tak trudna materia, tak bardzo skomplikowana, że powinniśmy opierać się na nauce. W tym obszarze państwa powinny mieć absolutnie wyłączną odpowiedzialność i nadzór nad tego rodzaju technologiami, dlatego że, tak jak powiedziałam, konsekwencje są nie do przewidzenia, a skutki będą ponosić obywatele poszczególnych państw. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, pani poseł.

Zamykam dyskusję. Rozumiem, że pani minister już nie chce się odnosić. W związku z tym odczytam konkluzję. Przeglósujemy ją.

Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu dokument o sygnaturze COM(2025) 1031 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowiska rządu.**

Kto jest za? Kto jest za przyjęciem stanowiska, które przed chwilą odczytałem, za przyjęciem konkluzji? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za głosowało 15 osób, przeciw – 12. W związku z tym stwierdzam, że przyjęliśmy konkluzję. Komisja podzieliła stanowisko rządu.

Przechodzimy do punktu trzeciego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (UE) 2017/745 i (UE) 2017/746 w odniesieniu do uproszczenia i zmniejszenia obciążeń wynikających z przepisów dotyczących wyrobów medycznych i wyrobów medycznych do diagnostyki in vitro oraz zmieniającego rozporządzenie (UE) 2022/123 w odniesieniu do wsparcia Europejskiej Agencji Leków dla paneli ekspertów w dziedzinie wyrobów medycznych oraz rozporządzenie (UE) 2024/1689 w odniesieniu do wykazu unijnego prawodawstwa harmonizacyjnego, o którym mowa w załączniku I do tego rozporządzenia (COM (2025) 1023 wersja ostateczna) oraz odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP.

Rząd reprezentuje również pani minister Katarzyna Kęcka. Bardzo proszę, pani minister, o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kęcka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, oba wspomniane rozporządzenia wprowadziły znaczne w stosunku do obowiązujących wcześniej dyrektyw zmiany w wymaganiach dla podmiotów gospodarczych i wyrobów medycznych, a także jednostek notyfikowanych, które są odpowiedzialne za certyfikację określonych wyrobów. Zmiany te zostały wprowadzone, ponieważ poprzedni system prawny obowiązujący od 30 lat nie zapewniał odpowiedniego poziomu ochrony pacjentów i użytkowników wyrobów medycznych, czego znakiem były m.in. medialne skandale, a szczególnie sprawa producenta implantów piersi stosującego silikon techniczny zamiast medycznego. Nowe wymagania spowodowały znaczny w stosunku do dyrektywy wzrost kosztów wprowadzenia wyrobów do obrotu, w szczególności kosztów certyfikacji, ale także kosztów przygotowania dokumentacji technicznej. Wzrost owych kosztów spowodował wzrost cen wyrobów, a czasem ma wpływ na decyzję o zaprzestaniu wprowadzania wyrobów niszowych, w szczególności pediatricznych, ponieważ ich produkcja staje się nieopłacalna.

W roku 2025 Komisja przeprowadziła ocenę wyżej wymienionej legislacji, której wyniki pokazały słabości obecnego systemu, w szczególności fakt, że wynikiem jego wprowadzenia mogą być braki wyrobów, a także brak konkurencyjności producentów europejskich. Istotnym aspektem jest też to, że w większości europejscy producenci wyrobów medycznych to mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa. Ponadto Parlament Europejski, obawiając się o bezpieczeństwo pacjentów w październiku 2024 r., wezwał Komisję do podjęcia działań w celu rewizji legislacji. Wobec tego w grudniu 2025 r. Komisja przedstawiła propozycje zmian w obu legislacjach.

Celem projektu jest uproszczenie zasad, zmniejszenie obciążenia administracyjnego, zwiększenie przewidywalności procesów i efektywności kosztowej systemu przy zachowaniu wysokiego poziomu ochrony zdrowia. Komisja Europejska, tworząc swoją propozycję, skorzystała z propozycji zgłaszanych przez państwa członkowskie, w tym Polskę oraz inne zainteresowane strony, w tym organizacje przemysłu i jednostki notyfikowane. Propozycja KE wprowadza daleko idące zmiany.

W przedstawionym projekcie stanowiska rządu proponujemy kierunkowo poprzeć kierunek zmian, zwłaszcza w zakresie ujednolicenia i uproszczenia wymagań stawianych producentom wyrobów medycznych, chociaż niektóre zaproponowane przepisy wymagają poprawek i dopracowania. Co istotne, w trakcie przygotowania stanowiska rządu zostały przeprowadzone szerokie konsultacje. Z proponowanych przez Komisję zmian na szczególne poparcie zasługuje, po pierwsze, zwiększenie centralizacji i określenie jasnych terminów w procesie wyznaczania jednostek notyfikowanych, po drugie, zwiększanie udziału panelu ekspertów organizowanych przez Europejską Agencję Leków w funkcjonowaniu rynku wyrobów medycznych, wprowadzenie daty ważności certyfikatów w zależności od ryzyka związanego z wyrobami oraz zmniejszenie częstotliwości okresowych raportów o bezpieczeństwie.

Zaś następujące kwestie nie zostały właściwie zaadresowane i wymagają dalszej pracy. Są to: definicje i wymagania dla wyrobów o znanej technologii, sierocych i nowatorskich, koordynacja w ustalaniu statusu regulacyjnego produktu i klasy wyrobu oraz wprowadzenie zasad rabatowania. W następujących aspektach Polska uważa, że propozycja Komisji Europejskiej, mimo słusznego celu, poszła za daleko i może odbić się negatywnie na bezpieczeństwie pacjentów i zaufaniu do europejskiego znaku certyfikacji. Są to: usunięcie obowiązku certyfikacji systemu zarządzania jakością w przypadku dystrybutorów lub importerów, którzy przepakowują wyroby lub tłumaczą ich oznakowanie, zniesienie wymagań dla osoby odpowiedzialnej za zgodność regulacyjną oraz znaczne zmniejszenie nadzoru jednostek notyfikowanych nad wyrobami poprzez wprowadzenie naraz kilku daleko idących zmian, na przykład zmniejszenie częstotliwości audytów przy zmniejszeniu liczby ocenianych dokumentacji technicznych i zniesienie obowiązku prowadzenia audytów niezapowiedzianych.

W kontekście opisanych powyżej działań istotne są także prace grupy Task Force w obszarze wyrobów medycznych, której powołanie było wynikiem prac polskiej prezydencji. Grupa ta zajęła się kwestią cyberbezpieczeństwa wyrobów medycznych i zidentyfikowała szereg słabości legislacji europejskiej w tym zakresie. Wobec tego Polska w toku negocjacji przedstawi propozycje legislacyjne, które powinny zwiększyć przejrzystość przepisów zarówno dla producentów, jak i interesariuszy, głównie podmiotów leczniczych.

Podsumowując, Polska kierunkowo popiera propozycję Komisji Europejskiej, a w toku prac w Radzie będzie dążyć do zmiany szczegółowo opisanych w stanowisku kwestii. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Posłem sprawozdawcą tego dokumentu jest pani poseł Izabela Leszczyna. Bardzo proszę panią minister o zabranie głosu.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wniosek zaprezentowany przez panią minister Katarzynę Kęcką odnosi się, tak jak pan przewodniczący był łaskaw powiedzieć, m.in. do przepisów dotyczących wyrobów medycznych, wykazu unijnego prawodawstwa harmonizacyjnego czy wyrobów medycznych do diagnostyki in vitro. I dokładnie tak, jak powiedziała pani minister, ma na celu usprawnienie, zapewnienie lepszych ram regulacyjnych.

Tak naprawdę ten projekt czy raczej te projekty chcą trochę pogodzić ogień i wodę. Z jednej strony chcą, żeby było prościej, chcą zredukować obciążenia administracyjne dla producentów, zwiększyć przewidywalność, opłacalność procedury certyfikacji przez jednostki notyfikowane. To wszystko bardzo dobrze, deregulacja pewnie jest potrzebna. Natomiast z drugiej strony musimy zachować absolutnie najwyższe standardy bezpieczeństwa pacjentów i ochrony zdrowia publicznego. Stąd pewnie napisanie tych przepisów jest trudne, na co rząd zwraca uwagę w swoim stanowisku, i dobrze.

Projekt z jednej strony upraszcza więc procedury, zmniejsza obciążenia administracyjne, co ma sprzyjać innowacyjności, zapewnić dostępność wyrobów dla pacjentów, zmniejszyć koszty certyfikacji i zwiększyć przewidywalność procesu, a także poprawić koordynację między różnymi organami krajowymi, między Komisją, między Europejską Agencją Leków, ale w mojej ocenie rząd słusznie zwraca uwagę na pewne niedoskonałości. To znaczy, jak rozumiem, popieramy jako Polska kierunkowo te rozwiązania, natomiast zgłaszamy cały szereg uwag dotyczących definicji różnych przywoływanych produktów czy wyrobów. Są to choćby wyroby oparte na ugruntowanej technologii.

Rząd wskazuje tam cały szereg nieprecyzyjnych czy zbyt ogólnikowych sformułowań. Z pewnością pozytywnie ocenić należy to, że rząd zwraca uwagę na osobę odpowiedzialną za zgodność regulacyjną. Z jednej strony oczywiście zgoda, że warto znieść wymóg posiadania przez mikroprzedsiębiorstwo czy małe przedsiębiorstwo takiej...

Pan przewodniczący przeszkadza mi. Dziękuję bardzo.

Rzeczywiście trudno wymagać od mikroprzedsiębiorstwa, żeby zatrudniło taką osobę, chociaż z drugiej strony potrzebny jest stały, ciągły dostęp do takiej osoby, ale już zmniejszenie wymogów kwalifikacyjnych dla takiego personelu wydaje się deregulacją nadmiarową. Rząd zwraca na to uwagę, i dobrze.

Pozytywnie oceniam, podobnie jak w stanowisku rządu, zastąpienie ponownej certyfikacji obowiązkowym przeglądem okresowym przez jednostkę. Pewnie też zgoda, że wyjaśnień i doprecyzowania wymagają przepisy dotyczące dowodów klinicznych, danych klinicznych i danych nieklinicznych. Myślę, że pani minister omówiła dosyć szczegółowo, więc nie będę tego powtarzała.

Wydaje się, że przed rządem, przed Ministerstwem Zdrowia i oczywiście ministerstwami innych krajów członkowskich sporo pracy, żeby cel główny projektu został osiągnięty. To znaczy, z jednej strony chcemy, żeby Europa, żeby Unia Europejska była miejscem, gdzie rozwijają się innowacje, gdzie producentom opłaca się inwestować w bezpieczeństwo lekowe, bezpieczeństwo wyrobów medycznych, w dostępność, a z drugiej strony bezpieczeństwo i wysokie standardy bezpieczeństwa pacjentów muszą stać na pierwszym miejscu. Dlatego powiedziałam, że projekt trochę musi połączyć ogień z wodą. Trzymam kciuki, żeby oczywiście się to udało. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Wobec tego chciałbym zaproponować następującą konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu dokument o sygnaturze COM (2025) 1023 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie ma.

Na tym zamykam rozpatrywanie punktu trzeciego.

Przechodzimy do punktu czwartego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy, komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Komunikat w sprawie wschodnich regionów UE graniczących z Rosją, Białorusią i Ukrainą i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Rząd reprezentuje pani minister Monika Sikora, podsekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Monika Sikora:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, za możliwość przedstawienia stanowiska rządu odnośnie do komunikatu w sprawie wschodnich regionów Unii Europejskiej graniczących z Rosją, Białorusią i Ukrainą.

Chciałabym zacząć od tego, że rząd RP z zadowoleniem odnotowuje fakt, że rzeczywiście wschodnie regiony przygraniczne są rozumiane jako NUTS 2 i obejmują Rosję, Białoruś i Ukrainę. Bardzo nam na tym zależało, ponieważ brakowało takiej spójności w różnych rozporządzeniach, więc jest to ważna informacja kierunkowa. Pozytywnie odbieramy też zapowiedź zwiększenia unijnego wsparcia dla wschodnich regionów, szczególnie jeżeli chodzi o kluczowe obszary, jak bezpieczeństwo i odporność, wzrost gospodarczy, dobrobyt w regionach, wykorzystanie lokalnych atutów, poprawa łączności i dostępności oraz oczywiście koncentracja na ludności.

Natomiast, i to trzeba jasno podkreślić, chciałabym, żeby to wybrzmiało, wydaje się, że komunikat ma charakter deklaracyjny i brakuje w nim zdecydowanie tego, co najważniejsze, czyli konkretnych, konkretnych rozwiązań, jasno określonych mechanizmów wdrożeniowych. W efekcie trudno jest ocenić realną wykonalność przedstawionych w nim planów oraz potencjalny wpływ na bezpieczeństwo i spójność społeczno-gospodarczą wschodnich regionów Unii Europejskiej. Dodatkowo znaczna część proponowanych rozwiązań jest oparta tak naprawdę o to, co już istnieje, o rozwiązania, mechanizmy, które już istnieją, co w naszym przekonaniu podważa troszeczkę wartość dodaną tego typu proponowanych rozwiązań.

Naszym zdaniem, zdaniem rządu RP, skuteczna realizacja celów i działań deklarowanych w komunikacie absolutnie wymaga dodatkowego wsparcia finansowego na poziomie Unii Europejskiej, dedykowanego wsparcia właśnie dla tych regionów. W tym kontekście budżet oraz nowa perspektywa finansowa odgrywają absolutnie kluczową rolę w równoważeniu kosztów gospodarczych, społecznych i oczywiście zapewnieniu bezpieczeństwa, które są, wszyscy się zgadzamy, nieproporcjonalnie większe właśnie dla tych regionów, o których rozmawiamy. Również w odniesieniu do instrumentów, które są zarządzane centralnie, doceniamy możliwość korzystania z tego typu mechanizmów. Natomiast brakuje również wskazania dedykowanych ścieżek dostępu. Takim rozwiązaniem mogłaby być na przykład specjalna ścieżka pozakonkursowa, z której mogłyby korzystać także takie regiony. To też odnotowaliśmy w naszym stanowisku.

Chciałabym również zaznaczyć, że rząd popiera także działania na rzecz rozwoju infrastruktury transportowej wschodnich regionów Unii Europejskiej graniczących z Rosją, Białorusią i Ukrainą, w tym wsparcia i modernizacji transportu w ramach instrumentu „Łącząc Europę”, czyli CEF. Jednocześnie zwracamy uwagę na potrzebę szerszego podejścia do infrastruktury o znaczeniu strategicznym, która obejmuje również infrastrukturę paliwową, rurociągi przesyłowe, infrastrukturę magazynową, logistyczną w kontekście integracji regionu Europy Środkowo-Wschodniej z istniejącymi systemami przesyłu i dystrybucji paliw, które funkcjonują w strukturach sojusznicych.

Podsumowując, doceniamy stanowisko, komunikat Komisji Europejskiej. Jest to wyraz solidarności. Założenia ogólne są dobre. Natomiast jeszcze raz należy jasno podkreślić, że brakuje konkretnych, dedykowanych, dodatkowych funduszy. W propozycji nowych wieloletnich ram finansowych na lata 2028–2034 po prostu tego brakuje. My jako rząd też negocjujemy możliwości dodatkowego wsparcia, w tym również z krajami, które są szczególnie zainteresowane tego typu możliwościami, więc droga jest otwarta, ale tego absolutnie brakuje. Dziękuję za możliwość przedstawienia stanowiska.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, pani minister.

Bardzo proszę posła sprawozdawcę, którym jest pan poseł Grzegorz Puda. Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu.

Posel Grzegorz Puda (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, otóż w słowach pani minister padło wiele prawdy. Głównym celem dokumentu jest przecież potwierdzenie zaangażowania Komisji Europejskiej, o które, można powiedzieć, walczymy od samego początku, czyli od momentu wybuchu agresji Rosji na Ukrainę, w kontekście współpracy między Polską, Rosją, Białorusią i właśnie Ukrainą, która, jak państwo wszyscy wiecie, jest granicą pomiędzy działaniami militarnymi, jeżeli chodzi o Rosję i Ukrainę, przy współudziale Białorusi, a Unią Europejską. To oczywiście jest prawda. W tym kontekście zgadzam się z tym stanowiskiem.

Szanowni państwo, dokument, nad którym będziemy głosować lub nie, ma właściwie charakter pewnego komunikatu. To znaczy, przyjmujemy do wiadomości to, co Komisja Europejska już wcześniej zakomunikowała. Rzeczywistość w tej chwili jest taka, że niezależnie, czy my zagłosujemy za, przeciw czy się wstrzymamy, nie będzie to miało większego znaczenia dla decyzyjności, oprócz tego, że wyrazimy swoje stanowisko co do tego, czy popieramy ten kierunek czy tego kierunku nie popieramy. Myślę, że wszyscy, którzy są na sali, co do zasady, co do zasadności wniosku wyrażają się pozytywnie, ponieważ chcemy, żeby można było w każdy sposób zwiększać bezpieczeństwo naszej wschodniej flanki. Natomiast innym kierunkiem dyskusji jest to, w jaki sposób mamy to realizować.

Warto się z tym zapoznać przez tych z państwa, którzy jeszcze nie mieli czasu. W naszych dokumentach jest tabelka dotycząca źródła finansowania działań wskazanych w dokumencie. Na pierwszym miejscu jest na przykład Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. W działaniach wypisaliście państwo, rząd wypisał, że ponad połowa środków, 10,1 mld euro, trafi do państw graniczących z Rosją, Białorusią i Ukrainą. Oczywiście później mamy programy Interreg. Jest to współpraca w zakresie bezpieczeństwa i odporności, gdzie są dwie kwoty 150 mln euro i 160 mln euro, mamy Instrument na rzecz odbudowy i zwiększania odporności, gdzie jest 170 mln euro. Te wszystkie kwoty robią rzeczywiście duże wrażenie, jeżeli mielibyśmy je całkowicie możliwe do wykorzystania, ale wiemy doskonale, że po to, żeby kwoty te pojawiły się w tej wartości, musimy je po prostu komuś zabrać, dlatego że budżet nie jest z gumy. Są to środki, które w budżecie unijnym zostały wcześniej komuś zapisane.

W związku z tym mój wniosek co do całości, zasadności jest taki. Oczywiście to, że będziemy mogli z tego skorzystać, to, że środki będą trafiały do Polski i na wschodnią flankę, to, że Polska Wschodnia, program, który funkcjonuje i – mam nadzieję – będzie funkcjonował również w przyszłości, będzie mógł wspierać regiony graniczące właśnie z Ukrainą, Białorusią, to, że będzie to działało na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa naszego kraju, a przez to Unii Europejskiej, jest zasadne.

Natomiast trzeba tu jasno powiedzieć, że to, że Unia Europejska, Komisja Europejska zabezpiecza się w ten sposób, że daje z jednej kieszeni do drugiej kieszeni w ramach jednego budżetu, to, że będziemy mieszać herbatę, nie spowoduje, że rzeczywiście będziemy mieli więcej pieniędzy. Najważniejsza dla wszystkich decyzja byłaby wtedy, kiedy Unia Europejska, Komisja Europejska potrafiłaby znaleźć nowe źródła finansowania, nowe środki budżetowe na to, żeby w naszym budżecie, również polskim, europejskim związanym z naszym budżetem polskim, znalazły się stosowne środki.

W związku z tym, szanowni państwo, osobiście uważam, że nie powinniśmy być przeciwko tej opinii, temu komunikatowi. Co do zasady powinniśmy wszyscy stać na stanowisku, że należy wspierać polską wschodnią flankę, ale z zapewnieniem, które jest na ostatniej stronie, pozwolę sobie zacytować: „Słabością unijnego planu jest brak wyasygnowania nowych dodatkowych dedykowanych środków finansowych. Opieranie tych ambitnych celów niemal wyłącznie na przesunięciach środków z innych instrumentów może być niewystarczające – ja bym powiedział, że jest niewystarczające – do znacznej poprawy sytuacji i wzmocnienia potencjału gospodarczego wschodniej flanki Unii Europejskiej”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Od siebie dodam, gdyż jestem mieszkańcem regionu przygranicznego województwa podlaskiego, że rzeczywiście bezpieczeństwo wschodnich regionów Unii Europejskiej, ale również Polski jest dla nas priorytetem. W pełni zgadzam się z opinią rządu i pani minister, że dodatkowa

pomoc jest potrzebna, a w tym komunikacie niestety za dużo konkretów nie ma, więc tak naprawdę czekamy na konkrety. Bardzo się cieszę, pani minister, że rozmawiacie cały czas w ramach Unii Europejskiej i szukacie dodatkowego wsparcia właśnie dla wschodnich regionów Unii Europejskiej, w tym wschodnich regionów Polski. Dziękuję za to.

Szanowni państwo, nie widzę więcej zgłoszeń.

Chciałbym zaproponować następującą konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM (2026) 82 w wersji ostatecznej i odnoszące się do niego stanowiska rządu**. Nie widzę sprzeciwu.

Na tym zamykam rozpatrywanie punktu czwartego.

Przechodzimy do punktu piątego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 drugiej ustawy informacji o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów do spraw handlu 22 maja 2026 r.

Rząd reprezentuje pan minister Michał Baranowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Baranowski:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, 22 maja bieżącego roku w Brukseli odbędzie się posiedzenie Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów do spraw handlu. Agenda w odniesieniu do części plenarnej posiedzenia nie przewiduje żadnych aktów legislacyjnych, brak również informacji, czy takie punkty znajdują się na liście A do przyjęcia bez dyskusji. Jednym z kluczowych tematów posiedzenia będzie wpływ wojny na Bliskim Wschodzie na handel międzynarodowy i bezpieczeństwo gospodarcze Unii Europejskiej.

Zakłócenie żeglugi w cieśninie Ormuz poważnie zaburza globalne łańcuchy dostaw od energii, przez nawozy i surowce chemiczne, po żywność. Rosną koszty transportu i ubezpieczeń, wydłużają się dostawy, a niepewność uderza w przedsiębiorstwa i stabilność rynków. W tej sytuacji Polska oczekuje skoordynowanego działania Unii Europejskiej oraz równego traktowania państw członkowskich w dostępie do kluczowych towarów.

Wypracowane rozwiązania powinny również unikać nowych zależności, w szczególności od państw najbardziej powiązanych handlowo w kierunku saudyjskim. Konieczne jest wzmacnianie odporności Unii Europejskiej poprzez dywersyfikację nie tylko dostawców, ale i szlaków transportowych, rozwój infrastruktury logistycznej oraz stabilizację rynków nawozów i żywności. Zapewnienie unijnej produkcji nawozów jest kluczowe dla bezpieczeństwa żywnościowego i przemysłowego, dlatego tak ważne jest zagwarantowanie dostępu do tanich surowców do produkcji. Jedynie model oparty na zaopatrzeniu europejskich producentów żywności w konkurencyjnie cenowo nawozy europejskie, uzupełnione o import od stabilnych partnerów handlowych, gwarantuje długofalowe bezpieczeństwo. W sektorach szczególnie istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa gospodarczego, takich jak surowce krytyczne, będziemy apelować o działania Unii Europejskiej w sposób skoordynowany i zapewnienie równego traktowania państw członkowskich w dostępie do tych towarów.

Kolejnym istotnym punktem posiedzenia będzie omówienie wyników 14. konferencji ministerialnej Światowej Organizacji Handlu oraz dalszych działań na rzecz reformy tej organizacji. Konferencja zakończyła się w praktyce niepowodzeniem. Nie osiągnięto żadnego z kluczowych celów Unii Europejskiej, w tym reformy systemu WTO, przedłużenia moratorium na cła na transmisje elektroniczne ani inkorporacji porozumienia w sprawie ułatwień inwestycyjnych na rzecz rozwoju dorobku prawnego. Brak postępu potwierdza głęboki kryzys wielostronnego systemu handlu i ograniczoną zdolność WTO do podejmowania decyzji w obecnych warunkach geopolitycznych.

Polska będzie wspierać działania na rzecz odbudowy międzynarodowych stosunków handlowych opartych na zasadach oraz przywrócenia przewidywalności reguł handlu. W tym kontekście będziemy się opowiadać za kontynuacją prac nad porozumieniami pluralistycznymi tam, gdzie pełny konsensus jest trudny do osiągnięcia, za utrzymaniem w agendzie WTO kwestii polityki przemysłowej i subsydiowaniem oraz za ochroną kształtu wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej przed zakusami jej ograniczenia ze strony krajów trzecich.

Będziemy podkreślać konieczność utrzymania moratorium na cła na transmisje elektroniczne oraz potrzebę działań ograniczających pogłębianie różnic technologicznych, zwłaszcza w obszarze sztucznej inteligencji. Zwrócimy również uwagę na znaczenie bezpieczeństwa żywnościowego i konieczność ograniczenia restrykcji eksportowych destabilizujących rynki.

W części popołudniowej posiedzenia odbędzie się dyskusja na temat stanu negocjacji handlowych Unii Europejskiej. Polska będzie akcentować potrzebę równowagi między otwieraniem rynków a ochroną sektorów wrażliwych, konieczność uwzględnienia interesów rolnictwa oraz wzmacnianie pozycji Unii Europejskiej w relacjach z partnerami strategicznymi.

Kończąc, chciałbym poinformować, że w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej będę uczestniczył w tym posiedzeniu jako jej przedstawiciel. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan przewodniczący Andrzej Grzyb.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Chciałbym prosić o komentarz w związku z barierami, które wprowadza m.in. Brazylia na import z Europy. Mówi się o dodatkowych barierach administracyjnych, nieuznawaniu dokumentacji weterynaryjnej, która jest przedstawiana przy eksporcie na ten rynek, wymogach dodatkowych badań, również tzw. prelistingu czy też skomplikowanym systemie weryfikacji oznakowania. Czy w istocie ta sprawa jest bądź będzie przedmiotem również jakiejś refleksji w trakcie najbliższego posiedzenia Rady?

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zamykam dyskusję i na koniec przekazuję głos panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MRiT Michał Baranowski:

Szanowny panie przewodniczący, w tej sprawie, jeżeli... Właśnie tutaj na bieżąco rozmawiamy o tych sprawach. Nie jest to jeden z głównych punktów, który będzie poruszany, jeżeli chodzi o agendę. Zespół przekazuje mi, że jest to rzeczywiście uzgadniane w tym momencie.

Czy jest już uzgodnione, czy jest w trakcie uzgadniania? Jeżeli mogę zaprosić do odpowiedzi też dyrektora Siemaszko, to może poda nam najświeższe informacje.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Handlu i Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii Aleksander Siemaszko:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Kwestia eksportu produktów mleczarskich i mleka była faktycznie poruszana parę dni temu w obiegu medialnym. Oczywiście inspekcje sanitarne, fitosanitarne zawsze są tematem trudnym, technicznym. Jest on prowadzony przez Główny Inspektorat Weterynarii. Natomiast Polska i Brazylia... Polskie zakłady są zatwierdzone do eksportu na zasadzie prelistingu. Droga jest otwarta. W przypadku zaistnienia barier, które będą sprzeczne z literą lub duchem porozumienia, oczywiście zawsze będziemy interweniować. Nie wahamy się tych tematów poruszać na forum komitetów, uruchamiać zasoby Komisji Europejskiej. Należy też wskazać, że oczywiście istnieje pewien okres implementacji rozmaitych procedur, ale tam, gdzie zobowiązania powstały, i tam, gdzie produkty spełniają wszelkie uzgodnione wymagania, oczekujemy, że rynek będzie otwarty dla naszych eksporterów mleczarskich i produktów mlecznych.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Bardzo dziękuję.

Rozumiem, że pan przewodniczący przyjmuje do wiadomości tę odpowiedź. Szanowni państwo, więcej zgłoszeń nie widzę.

W związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów do spraw handlu w dniu 22 maja 2026 r.** Czy jest sprzeciw? Nie widzę.

Na tym zamykam rozpatrywanie punktu piątego.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.